

**Robert B. Woźniak**  
***Socjoglobalistyka kręgów społecznych ludzi morza  
i przymorza***  
**Wyższa Szkoła Humanistyczna**  
**Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie**  
**Szczecin 2017, ss. 143.**

Autor książki *Socjoglobalistyka kręgów społecznych ludzi morza i przymorza* jest profesorem zwyczajnym w Wyższej Szkole Humanistycznej TWP w Szczecinie oraz redaktorem „Roczników Socjologii Morskiej”. Napisał kilkanaście książek i około trzystu artykułów. Obecna pozycja stanowi kontynuację zagadnień poruszanych przez niego w monografii *U podstaw socjoglobalistyki. Koncepcje i zagrożenia* (Szczecin 2009). W tej natomiast książce autor wprowadza i omawia zagadnienia socjoglobalistyki kręgów społecznych z uwzględnieniem badań kręgów ludzi morza i przymorza.

Zanim przejdę do oceny *Socjoglobalistyki kręgów społecznych ludzi morza i przymorza*, warto wspomnieć, że socjoglobalistyka jako jedna z dyscyplin nauk społecznych zajmuje się wszechludzkim problemem życia społecznego we wszystkich jego zakresach i formach. Jej przedmiot badań odnosi się do każdego transkontynentalnego przepływu wartości i norm społecznych, transformacji organizacji i zachowań w skali całego świata, a także intensyfikacji stosunków społecznych w wymiarze społeczno-ekonomicznym, naukowym, kulturowym, politycznym oraz społeczno-przestrzennym. Jest nauką otwartą i dynamiczną, zgłębiającą różne aspekty oraz poziomy funkcjonowania i przemian nie tylko obiektów społecznych, lecz również kulturowych i cywilizacyjnych współczesnego świata.

*Socjoglobalistyka kręgów społecznych ludzi morza i przymorza* składa się z przedmowy, czterech części oraz podsumowania, aneksu, który zawiera memorandum o stanie gospodarki morskiej w warunkach globalizacji, oraz tabeli dotyczącej dominujących obszarów badań kręgów społecznych. We wstępie autor tłumaczy pojęcie socjoglobalistyki społecznej oraz wchodzenie człowieka podczas jego życia w kręgi społeczne, to jest w różnorodne formy styczności i kontaktów. W dalszej części czytelnik może się zapoznać z koncepcją humanistyczną badań kręgów społecznych, w których podkreślone zostało znaczenie myśli i twórczości Floriana Znanieckiego, twórcy polskiej socjologii. Oprócz tego uwypuklono etapy rozwoju i kryzysów między innymi socjologii amerykańskiej i polskiej, a także zaakcentowano rolę szkoły chicagowskiej w instytucjonalizacji dyscypliny i kształtowaniu się narodowych socjologii.

Autor we wstępie podkreślił wpływ roku 1956 – wydarzeń poznańskich – na zamknięcie i ponowne otwarcie, lecz już w okrojonym zakresie, zakładów socjologii na uczelniach polskich. Uwydatnił trzy etapy procesów rozwoju socjologii oraz socjoglobalistyki i innych zjawisk społecznych. Istotne w tym miejscu wydaje się zauważenie relacji, jakie zachodzą pomiędzy socjologią ogólną i innymi dyscyplinami a socjologią kręgów społecznych, do

której w 1956 roku powrócił w Polsce Znaniecki. Profesor zasygnalizował praktyczne podejście do rzeczywistości społecznej kręgów społecznych w skali mikro-, mezo- i makrosocjalnej w oparciu o badania dawniejsze i współczesne. Praktyczną stroną wstępu jest diagnoza oraz pokazanie świadomej działalności ludzi i podmiotów rządzących oraz ukazanie postępu i metaglobalizacji społecznej.

Część pierwsza to teoretyczne wprowadzenie w obszar zagadnień pomiędzy globalizmem a kręgami społecznymi. Na początku przytoczono zdanie Norberta Eliasa: „współczesna socjologia jako nauka przedmiotem swych badań musi uczynić społeczeństwo światowe” (s. 12), a także podobne wypowiedzi na temat Piotra Sztompki i Immanuela Wallersteina. Czytelnik ma możliwość zapoznać się z jedną z pierwszych definicji globalizacji w ujęciu Rolanda Robertsona, a następnie z otwartą definicją socjoglobalistyki Martina Albrowa w ujęciu analitycznym i historycznym (s. 14). Na uwagę zasługuje fakt, że Robert B. Woźniak, analizując te zagadnienia, akcentuje swoje własne przemyślenia na ów temat (s. 15).

Jako czas narodzin globalizacji autor wskazuje osiągnięcie Ferdynarda Magellana oraz epokę wielkich odkryć geograficznych z przełomu XV i XVI wieku, gdy zaczęło się scalanie tradycyjnych społeczeństw świata w jeden system globalny (s. 16). Istotnym elementem tego zjawiska jest według Woźniaka deterytorializacja – nieszczelność świata oraz internalizacja – różnego rodzaju przepływ, przenikanie, między innymi towaru, usług i myśli naukowej, a także multinacjonalizacja jako transfer i delokalizacja zasobów. Odwołując się natomiast do współczesności, autor dostrzega obecne instytucje międzynarodowe jako czynnik globalizacji i uwypukla ich społeczne aspekty, takie jak swoboda podejmowania pracy w innych krajach, dążenie do ukształtowania społeczeństwa informacyjnego, wzrost znaczenia wiedzy. Warto zauważyć, że w książce przedstawiono łańcuch pojęć, których znaczenie nągminnie jest mylone: globalizacja – internacjonalizacja – integracja – uniwersalizacja (s. 23) oraz zasygnalizowano powstania nowej globalnej triady (s. 24). Mankamentem natomiast jest przytoczenie podanych przez Grupę Lizbońską kilku scenariuszy globalizacji, które mogą się spełnić w ciągu najbliższych dwudziestu lat, bez ustosunkowania się do tych odnoszących się do lat 2010–2015.

Zgłębiając zagadnienia dotyczące trzech wizji kręgów społecznych, autor sięgnął do twórców tej tematyki: F.J. Tönniesa, G.F.E. Simmela i F. Znanieckiego, których wkład pokrótce zaprezentował. Pośród wspomnianych autorów uwyraźnił rolę prekursora socjologii w Polsce, F. Znanieckiego, jego nowatorską teorię działań społecznych i wieloaspektowy system socjologiczny (s. 38–39). Tu szczególną wartością jest zarysowanie sylwetek biograficznych tych uczonych i wyszczególnienie ich najważniejszych etapów życia oraz najbardziej istotnych dla nauki publikacji. Autor w dalszej części przybliżył pojęcie „kręgu społecznego”, gdyż, jak sam zauważył, jest to zagadnienie niezwykle problematyczne nie tylko w sferze definicji, lecz również w aspektach teoretyczno-metodologicznych.

Druga część skupiona jest wokół zagadnień teoretycznych procedury badań kręgów społecznych. Czytelnik może zapoznać się z rodzącą się / powstającą nową dyscypliną: socjoglobalistyką (s. 49), ze scharakteryzowaniem pojęcia socjologii i ukazaniem jej jako kon-

tytuacji otwarcia nauki. Autor przyrównał powstanie socjoglobalistyki do przewrotu kopernikowskiego w naukach społecznych. Wydaje się, że ta część to zasadniczy wkład teoretyczny autora w rozumienie i pogłębienie wiedzy na temat kręgów społecznych w socjoglobalistyce, na co wskazują między innymi przemyślenia zaprezentowane za pomocą własnych rysunków – paradygmatów socjoglobalistyki kręgów społecznych (s. 57) i typów badawczych kręgów społecznych (s. 70). Druga część kończy się prezentacją lokalizacji kręgów społecznych w przestrzeni społecznej w wielowymiarowym świecie (s. 75). Zaakcentowane przez R.B. Woźniak badania uzmysławiają czytelnikowi, że frustracja mieszkańców z wypalonych instytucji społeczno-politycznych, a zarazem gospodarczych, jest coraz większa.

Trzecia część skupia się wokół metodologicznych założeń badań kręgów społecznych. Omawiając uwarunkowania procesu badań kręgów społecznych, autor wskazał na świat kręgów społecznych jako ogół procesów i zjawisk związanych z wzajemnymi stosunkami, działaniami i dążeniami, stycznościami i więziami społecznymi. Zdaniem R.B. Woźniaka utworzona, przetworzona i rozwijana wielość kręgów stanowiła podstawę form i kształtu cywilizacji wszechludzkiej (s. 79). Następnie czytelnik może zapoznać się z metodami i technikami badań socjoglobalistyki, metodami badań jakościowych kręgów społecznych, metodami badań ilościowych oraz etapami i procedurami procesu badawczego.

Ostatnia czwarta część książki przybliży czytelnikowi badania kręgów ludzi morza i przymorza (tu należy podkreślić nieoceniony wkład R.B. Woźniak w rozwój nauki z zakresu tego obszaru). Uwypuklając przedmiot badań socjoglobalistyki pogranicza, autor konsekwentnie odwołuje się do monumentalnego dzieła F. Znanieckiego *Chłop polski w Europie i Ameryce*; współcześnie multikulturalizm i kształtująca się multietniczność kręgów społecznych stanowi lub stanowić będzie podstawę obywatelskiego i egalitarnego ładu cywilizacji globalnej (s. 93–94). Warto zauważyć, że R.B. Woźniak jest przekonany o braku kompleksowych badań nad pograniczem / przygraniczem, zwłaszcza wtedy, gdy porusza się kwestie dotyczące cywilizacji kręgów pogranicza (s. 94). Następnie autor omawia pojęcie pogranicza, jego typologię i wymiary. Oprócz kierunków badań socjoglobalistyki kręgów pogranicza poruszone zostały również dylematy metodologiczne socjoglobalistyki pogranicza oraz zaakcentowana niestabilna pozycja teoretyczno-metodologiczna socjologii pogranicza / przygranicza, która w konsekwencji prowadzi do pewnej niespójności pomiędzy wyjaśnianiem i rozumieniem, diagnozą i prognozą oraz jej zastosowaniem do działań na pograniczu (s. 113). Warto zwrócić uwagę na to, że R.B. Woźniak podczas omawiania badania kręgów ludzi morza i przymorza prezentuje dogłębną analizę tego zagadnienia, poczynając od Arystotelesa, poprzez F. Znanieckiego i M. Webera, co stawia autora tych przemyśleń pośród znawców prezentowanej kwestii.

W podsumowaniu zostały zawarte osobiste propozycje, które dotyczą poruszanych wcześniej zagadnień.

W recenzowanej książce nie ma błędów formalnych ani merytorycznych. Autor wykazał się dużym znanstwem prezentowanych przez siebie zagadnień. Niewątpliwą zasługą książki R.B. Woźniaka jest usystematyzowanie wiedzy na temat kręgów społecznych w so-

cjoglobalistyce i w socjologii. Sam autor ma świadomość tego, że poruszane przez niego zagadnienia są tylko wstępem do badań nad kręgami społecznymi w socjoglobalistyce. Z dużą uwagą i właściwym sobie polotem położył akcent na badaniach kręgów społecznych ludzi morza i przymorza osadzonych w socjoglobalistyce. Wszystkie części rozprawy są ze sobą bardzo spójne, dlatego też każda z nich stanowi cenną pomoc dla wszystkich, którzy chcą zgłębić te zagadnienia lub też podjąć dalszą pracę badawczo-naukową nad znaczeniem kręgów społecznych w socjoglobalistyce. Analiza treści zawartych w książce dowodzi kunsztu pisarskiego i naukowego autora. Lektura *Socjoglobalistyki kręgów społecznych ludzi morza i przymorza* utwierdza w przekonaniu, że jest to pozycja godna polecenia studentom i naukowcom, którzy poszukują inspiracji do dalszych badań z zakresu socjoglobalistyki kręgów społecznych; tym bardziej że kwestią dyskusyjną może być obszar poznawczy w zakresie prezentowanym przez R.B. Woźniaka, gdyż uważam, że nie wszystko, co towarzyszy życiu człowieka, i nie wszędzie poddaje się globalizacji, na przykład religia czy rodzina. Dlatego też polemika, która może się nawiązać w tym aspekcie, otworzy jeszcze szerzej horyzonty w socjoglobalistyce kręgów społecznych.

Marek Woś